

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie mk. 24, półrocznie mk. 13, kwartalnie mk. 7, miesięcznie mk. 4,50. Zagranicą kwartalnie mk. 22,50.

Niedziela, 19 stycznia 1919

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-iej i w tekście mk. 1,75 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy 1 mk za wiersz pięć. Ogłoszenia zwyczaj 6 f. za wiersz pięć. Drobne po 7 f. za wiersz.

Teatr Polski
Cegielniana 63.
pod dyrekcją: Fr. Ryhłowskiego.

Niedziela, dnia 19 stycznia, o godzinie 3-iej po południu

Pomysł panny Franciszki

Wieczorem o godzinie 7 min. 30

Biedna dziewczyna

Państwowa Centrala Węglowa

Wobec wiadomości o spożyciu w Królestwie Kongresowym, że począwszy od marca r. b. węgla kamiennego brunatnego i koks winien być zamawiany i będzie przeznaczony na okresy miesięczne a nie półmiesięczne — Przy zamawianiu (zamówieniach) na wymienione powyżej materiały opłata należy się ściśle zastosować do następujących specyfikacji, terminów, opłat i t. p.

1) Zgłoszenia (zamówienia) na węgiel kamienny brunatny i koks, w ilościach odpowiadających miesięcznemu spożyciu i w ładunkach wagonowych (co najmniej 10 ton) na potrzeby Ministerjum Spraw Wojskowych, dróg żelaznych, kolejek dojazdowych, żelaznic, komunikacji lądowych, przemysłu wszelkiego (prywatnego i rządowego), rolnictwa mechanicznego i pług parowy, przedsiębiorstw municypalnych (guzowni, elektrowni miejskich i okręgowych, tramwajów, wadocłazów, rzeźni, zakładów kanielowych i dezynfekcyjnych i t. p.), winny być kierowane do Państwowej Centrali Węglowej (Warszawa, Jasnaj. adres telegraf: Warszawa — Pecewa). — Zgłoszenia (zamówienia) te winny być składane przez spożywców bezpośrednio, przez odpowiednie instytucje naczelne (administracyjne) lub przez syndykaty, związki i zrzeszenia spożywców winny być składane do Państwowej Centrali Węglowej, najpóźniej 5-go poprzedniego miesiąca, t. j. zgłoszenia na Marzec — najpóźniej 5-go lutego, zgłoszenia na Kwiecień — najpóźniej 5-go marca i t. p.

2) Zgłoszenia (zamówienia) na węgiel kamienny brunatny i koks, w ilościach odpowiadających miesięcznemu spożyciu i w ładunkach wagonowych (co najmniej 10 ton) na potrzeby opatu domowego, jak również ogrzewania mieszkalnych i prywatnych (przez gmachy wojskowych) winny być dostarczane do Ministerjum Aproprowiacji najpóźniej 1-go poprzedniego miesiąca (t. j. na Marzec — najpóźniej 1-go Lutego, na Kwiecień — najpóźniej 1-go Marca i t. d.); zgłoszenia te winny być składane bezpośrednio do Ministerjum Aproprowiacji, a dla Warszawy, Łodzi, Ciesochowy i miast powiatowych gubernjalnych — za pośrednictwem Magistratów tych miast, dla reszty miejscowości — za pośrednictwem powiatowych Referentów Aproprowacyjnych.

3) We wszystkich zgłoszeniach (zamówieniach) wymienionych w p. 1 i 2 winny być wymienione:

- a) zamawiająca, wzgl. osoba lub instytucja, (z dokładnym adresem) odpowiedzialna za uregulowanie należności
- b) odbiorca, tj. osoba lub instytucja (z dokładnym adresem) na które ma być wystawiony list przewozowy (fracht)
- c) stacja odbiorcza drogi żelaznej, a w razie dalszego przewozu kolejkami podjazdowymi, lub drogami rzecznoimi — stacja przeładunkowa drogi żelaznej i osoba, do przeeksportowania i przeładunku upoważniona
- d) ilość (w tonnach) i żądane gatunki węgla lub koksu.
- e) cele, do jakich żądane materiały opałowe mają być użyte

UWAGA: Treść zamówień winna być ograniczona powyższymi danymi; wszelkie pytania, reklamacje i t. p. winny być komunikowane w osobnych listach.

4) Należność za węgiel lub koks (wzrost wymienionych poniżej cen), oraz opłata przewozowa (fracht) drogami żelaznymi winny być zgóry przed wysyłką zamówionych materiałów opałowych, wpłacone na rachunek bieżący Biura Sprzedaży Państwowej Centrali Węglowej w Sosnowcu (adr. telegr. Sosnowiec Pebees) w Sosnowickim Oddziale Polskiej Kasy Pożyczkowej, lub w Sosnowickim Oddziale Banku Handlowego w Warszawie, lub też we Wspólnej Reprezentacji w Dąbrowie Górniczej, Krakowskiego Banku Przemysłowego i Krokowskiego Banku Krajowego

5) Ceny za tonnę franco wagon kopalnia, tymczasowo aż do odwołania obowiązują następujące: węgiel gruby, kostka I, kostka II — 80 mk (160 koron); orzech I — 80 mk (160 koron); orzech II — 75 mk (141 koron); orzech III — 70 mk (132 koron); popiółka — 60 mk (113 koron) miał — 40 mk (75 koron); węgiel brunatny niesortowany — 45 mk (90 koron) węgiel gazowy (z Zagłębia Karwińskiego) — 90 mk (170 koron); koks leżarski (z Zagłębia Karwińskiego) 120 mk (227 koron)

6) Zgłaszane (zamawiane) ilości i gatunki węgla mogą być dostarczane tylko w takim stopniu, w jakim jest to możliwe, do jakich mają być użyte. Nieprzyjmowanie ładunków wagonowych przez odbiorcę, stosownie do postanowienia Rady Rozdzielczej Węglowej, jest dopuszczalne, ze względu na zbytne przetrzymywanie w tych wypadkach tabo u kolejowego i ze względu na ułatwienie tym sposobem spekulacji węglem; odbiorca ma natomiast obowiązek reklamacji wszelkiej i dochodzenia strat, poniesionych wskutek złego gatunku węgla, stwierdzonego protokołem urzędowym, lub orzeczeniem biegłych

Warszawa, dnia 15 stycznia 1919 r.

Naprzód!

Polsko — misja przed tobą wielka!
W chwili tej przedoniosłej Twe
zmartwychwstania — jakże szczy-
tliwie błogosławione włożyła na Twe
Opaczność obowiązki!
Budując się sama — budując
w duchu Sprawiedliwości, Szcze-
pliwości i Wolności — Ty musisz być
nieustraszenie wzorem ładu i porządku —
musisz być przedmurzem kultury
i — skalą ochronną przed okrut-
nymi wichrami zniszczenia ze wscho-
du —
Baczność!!! Moment zasadniczy.

Musimy podjąć zadanie, jakie wio-
zyła na nas tradycja wieków... Wszel-
kimi siłami musimy!

Ze wszech stron wrogowie! Ale
nie ulekniemy się! Narodzie polski —
wyhartowany w 100 lelniej niewoli.
Narodzie Kościuszków — Traugutów,
Okrzejów — ni huragan wschodni —
ni grabieżcze zakusy najbliższego za-
chodu — ni okrutne praktyki rusiń-
skie —

nie ugnie nas nic:
precz trwoga z lic!

Pod krwią i łzami ludu polskie-
go oblanym sztandarem biało-czerwo-
nym, pod znakiem Orła i Matki Cze-

stochowskiej wędziemy na nowe
szlaki naszej przyszłości — na szla-
ki wspólnej pracy nad Szczęściem i
Dobrobytem — na drogę stopniowe-
go rozwoju najszozytniejszych idea-
łów sprawiedliwości społecznej..

Lecz dziś historia od nas wiele
żąda!

O rzecz sakramentalną, świętą,
chodź!

Musimy granice Ojczyźnie naszej
zakreślić, tak, by wszystkie Jej dzia-
tki pod wspólnymi skrzydłami swej
matki się znalazły. Musimy bronić
swej Ojczyzny. Wrogów moc.

A do pracy tej rozkazem dziejo-
wej Nemezis powołan przedewszyst-
kiem lud polski jest. I on z całym
narodem spolem na straży swych tra-
dycji stanąć ma! Pracy moc.

Trzeba nam pierwszym —

W wolnych stanąć ludów orszaku —

A zatem, polaku!

Ducha czuj!

Hej, na bój!

Przyszłość kuj!

Młodzieży polska: Na Poznań — na

Wilno — na Lwów!!!

J. K. Wska.

Spory czesko-polskie.

Stosunki między Polską a cze-
chami panowały oddawna. Raz Cze-
chy wywierały wpływ na Polskę, to
znów Polska na Czechy.

Dąbrowka, żona Mieszka I, której
zawdzięczamy wprowadzenie wiary
chrześcijańskiej do Polski, była kró-
lową czeską. Królowie czescy zasi-
dali na tronie polskim, a Jagiellono-
wie na czeskim.

Za czasów wojen religijnych w
Czechach, zwłaszcza ruchu krzyżac-
kiego, Czechy, zagrożone przez niem-
ców, zwracały się do Polski o pomoc.
Władysław Jagiełło za świeżym był
katolikiem, jak każdy neofita, za żarli-
wym, aby mógł podać skuteczną po-
moc, zagrożonym był przytem przez
krzyżaków. A połączenie jednak Czech
z Polską bezwzględnie inny obrót by
nadało dziejom obu pobratymczych
narodów.

Czechy stanowią placówkę sło-
wiańską, najbardziej wysuniętą na za-
chód otoczoną prawie ze wszech stron
przez niemców. A jest to kraina bo-
gata w skarby przyrody, żyzną glebę
i lud pracowity, gorąco do swej ziemi
przywiązany. Dostawszy się pod pano-
wanie Austrii, Czesi prawie całkowicie
zostali zgermanizowani. Arystokracja
czeska albo wyginęła w bitwie pod Białą
Górą, albo uległa zniemczeniu, język
czeski stał się językiem prostego lu-
du, lecz dzięki patriotom czeskim i
poetom, pieśń czeska dostała się do
chat wieśniaczych, uświadomiła je na-
rodowo, rozbudziła ich ducha i naród
czeski się odrodził.

Po zaprowadzeniu konstytucji w
Austrii, stosunki się zmieniły, praco-
wity naród czeski rozwinął swoje si-
ły twórcze, uprzemysłowił kraj, zdo-
był dobrobyt, zjednoczył się i poczuł
swoje siły. Wiedział on dobrze, że
pozostawiony sam sobie podałaby
walce z niemcami, ale w związku
wszystkich ludów słowiańskich stwo-
rzyć może siłę, zdolną do stawienia
oporu germanizmowi. Czechy zaczęły
dążyć do zjednoczenia słowian, czego
wyrazem były zjazdy słowiańskie w
Pradze oraz życzliwość i szczerą sym-
patją dla polaków również, jak cze-
si, jęczących w obcej niewoli

Widmo zjednoczenia Słowiań-
szczyzny było zbyt groźnem dla niem-
ców, by mogli obojętnymi pozostać
wobec kielkującego w Złotej Pradze
zbliżenia się Słowian. Cała zatem
polityka Niemiec i Austrii skiero-
wana była ku temu, by narody słowiań-
skie waśni między sobą i do zje-
dnoczenia ich nie dopuścić. Była to
jedna z przyczyn wojny powszech-
nej.

Z wojny tej jednak, zrzadzeniem
Opatrzności, narody słowiańskie wy-
szły wyswobodzone od obcego ucisku,
ale nie zjednoczone. Rozpoczęły się
walki polaków z rusinami i spory
czesko-polskie o terytoria pogranicz-
ne. Spory te w dobie obecnej nie
mają racji bytu, zwłaszcza też pomię-
dzy czechami a polakami i południo-
wymi słowianami powinny zapanować
stosunki przyjazne, oparte na wz-
ajemnym zaufaniu i wzajemnej po-
mocy.

Spory terytorjalne rozstrzygnie o-
statecznie kongres pokojowy na za-
sadzie programu Wilsona i plebiscy-
tu narodów słowiańskich, które same
określą swoją przynależność państwo-
wą i prawopodobnie powstanie wiel-
kie państwo Południowo-Słowiańskie
w nawiasie Jugostawja, niepodległe
Czechy z Morawami i Zjednoczona
we wszystkich swoich ziemiach Nie-
podległa Polska. Sojusz tych trzech
państw stanowiłby już potężną siłę
wywierającą przeważny wpływ na
kształtowanie się stosunków politycz-
nych w całej wschodniej Europie i
potężną zapórę przeciw zaborczości
germańskiej, owego osławionego:
„Drang nach Osten”.

Wskazaniem zatem jest zarówno
dla Polski jak i dla Czech, aby nara-
zie sporów granicznych zaniechały i
powróciły do dawnych przyjaźni
między sobą stosunków; Leży to w
zobopólnym interesie.

Sz. Łp.

W Lubelskiem.

W tych dniach do Komisarza Lu-
dowego w Krasnymstawie zgłosiła się
delegacja służby folwarcznej z oko-
licznych majątków w powiecie i o-
świadczyła, że wobec tego, iż nie
mogą dojść do ostatecznego porozu-
mienia w sprawie wynagrodzeń służ-
bowych z właścicielami majątków, po-
stanowili przystąpić do wywłaszczenia

i prowadzenia dalszej gospodarki na własną rękę.

W folwarku Radawiec, gm. Koponice, służba dworska używa do swoich osobistych robót własności dworskiej.

W dniu 10 stycznia r. b. ludność wiejska w gminie Zmudź zaczęła wozić drzewo z lasu, który jest własnością rządową.

W dniu 12 stycznia r. b. o godz. 8 wieczorem we wsi Lipsa, gminy Zaklików, pow. Janowski, patrol żandarmerii, złożony z dwóch żandarmów, Stefana Tyca i Józefa Stasiaka, wstąpił do chaty gospodarza Mateusza Pianki, aby trochę odpocząć.

W czasie odpoczynku jakiś skrytobójca strzelił przez okno z fuzji do żandarmów, raniąc ciężko w głowę i lewą rękę Stefana Tyca.

Memoriał inżynierii z Zagłębia.

Na ręce Naczelnika państwa Piłsudskiego nadszedł obszernie uмотywowany i na wielu przykładach oparty memoriał w sprawie anarchii, panującej w Zagłębiu Dąbrowskiem. Memoriał mówi o licznych aresztowaniach i gwałtach, dokonywanych przez rozagitowanych robotników w Zagłębiu, o współudziale w tych gwałtach, nawet niekiedy milicji ludowej — i kończy się tak:

"Komunikując o powyższym panu naczelnikowi państwa zaznaczamy, że jeżeli nie będą podjęte energiczne kroki w celu położenia tamy anarchii i coraz częściej powtarzającym się gwałtom, uważać będziemy zmuszeni, że przedstawiciele rządu solidaryzują się z szerzycielami anarchii, tolerując wykroczenia, uniemożliwiające pracę normalną i prowadzące nasz przemysł górnictwo do ostatecznej ruiny, co pociąga za sobą zmniejszenie naszego bogactwa narodowego.

W imieniu zebranych w dniu 6 b. m. inżynierów przemysłu Zagłębia Dąbrowskiego prezydium zebrania".

Handlowcy łódzcy u ministra pracy.

Wczoraj delegacja komisji międzyzastawczych organizacji pracowniczych m. Łodzi, złożona z pp. Brukalskiego i Gliksmiana, złożyła ministrowi ochrony pracy i opieki społecznej memoriał w sprawie bezrobotnych pracowników handlowych i biurowych w Łodzi.

Łódzka komisja międzyzastawczych organizacji pracowniczych, w skład której wchodzi: Stowarzyszenie wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu m. Łodzi (stow. handlowców

polskich), Związek zawodowy pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi, Stowarzyszenie wzajemnej pomocy pracowników handlowych chrześcijan w Łodzi i łódzkie stowarzyszenie pracowników handlowych żydów. "Wzajemna pomoc" — postanowiła wobec ciężkiego nad wyraz położenia ogółu pracowników handlowych przemysłowych i biurowych w Łodzi zwrócić się o pomoc do rządu.

W memoriale swoim delegacja domaga się od rządu:

1) udzielenia bezrobotnym do czasu otrzymania zajęcia stałej państwowej zapomogi;

2) wypłacanie tej zapomogi za pośrednictwem organizacji zawodowych upoważnionych do zorganizowania biur rejestracji bezrobotnych;

3) wyasygnowanie na potrzeby organizacji i prowadzenie biur odpowiednich funduszy i

4) zniesienia systemu szkodliwej protekcji i przyjmowania na posady państwowe i municypalne wyłącznie za pośrednictwem organizacji zawodowych.

Należy nadmienić, iż zapomogi mogą być jedynie wydawane w razie niezbędnej potrzeby na przedstawienie właściwych organizacji zawodowych. Nadewszystko jednak dążyć należy do przywrócenia warsztatów pracy i zapewnienia bezrobotnym rzeszom pracowniczym możliwości zarobkowania.

Wybory do Sejmu.

Dzisiejsze wiece przedwyborcze.

O godz. 12 w poł. odbędzie się dzisiaj w Sali Koncertowej wielki wiec kobiet, zorganizowany przez Nar. Kom. Wyb. Stron. Dem.

Wieczorem odbędzie się wiec Nar. Kom. Wyb. Str. Dem. w Leśniczówce (Milsza 64).

Wiec kobiet P. P. S., zwołany jest dzisiaj o godz. 12 w poł. w teatrze "Scala" (Cegielniana 36).

Od Administracji.

Z powodu znacznego podwyższenia płacy pracownikom drukarskim, z dniem jutrzejszym zmusimy podnieść cenę prenumeraty na 6 mk miesięcznie i cenę pojedynczych numerów na 25 fen.

Przypuszczamy, iż czytelnicy nasi będą wyrozumiali i tę wyżkę przyjmą jako konieczne zło czasów dzisiejszych.

weru raniąc żyda, który po strzale upadł na ziemię. Po odbyciu szczegółowej rewizji okazało się, że żyd w walizce pod stoniną miał ukrytych kilka dziesiąt rewolwerów i naboje, które widocznie szwarcował do Łodzi.

Czy to pogrom, czy obrona żołnierza spełniającego swój obowiązek? Niech nam odpowiedzą na to i obrońcy żydów, którzy w każdym wypadku dążącym do ukrócenia, paskarstwa, lub też nielegalnych postępowań żydów, zagrażających bezpieczeństwu publicznemu, dopatrują się pogromu żydowskich. Wobec opowiedzianego faktu, stwierdzonego przez ludzi wiarygodnych, czy wypada się dziwić, że w Łodzi bardzo łatwo nabyć można rewolwer i naboje, których cena jest bardzo wysoka, bo wynosi 400 mk. za rewolwer i po 1.50 za każdy nabój. To nam objaśnia jakimi drogami do rąk mętów społecznych w Łodzi dostaje się broń palna i amunicja, to też coraz to częściej niema prawie dnia, aby z nastaniem zmierzchu, lub nocy, nie zdarzały się zbrojne napady na mieszkania ludzi zamożniejszych, lub przechodniów nawet w ludniejszych dzielnicach naszego miasta.

Zródłem, wytwarzającym bandytyzm jest bezspornie próżniactwo i słaba kontrola przy rozdawaniu zapomóg bezrobotnym. Stwierdziliśmy fakty, że wielu drobnych gospodarzy rolnych, którzy sami, lub ich żony,

Kronika

— Okólnik. Do wszystkich komisarzy ludowych rozesłany został następujący okólnik:

Do ministerjum spraw wewnętrznych doszły wiadomości, że w niektórych powiatach ludność, niezadowolona z referenta aprowizacyjnego, usuwa go i samowolnie wyznacza na jego miejsce kogo innego. Podobnego rodzaju fakty nie tylko że obniżają autorytet władzy państwowej i przyczyniają się do dezorganizowania agend rządowych, ale mogą pociągnąć za sobą brzemienne w skutki fakt stagnacji działalności aprowizacyjnej w dane miejscowości.

Wobec tego polecam komisarzom ludowym, aby wszelkimi siłami starali się nie dopuszczać do powyższych zjawisk na terenie powierzonych sobie powiatu.

— Egzamin dla eksternów. W dopełnieniu onegdajszej wzmianki Ministerstwo W. R. i O. P. podaje do wiadomości pragnącym zdawać egzamin przed Komisją, że w podaniach należy zaznaczyć w którym z 4-ch miast (Warszawa, Lublin, Łódź, Kielce) pe-pent zdawać pragnie, oraz na jaką maturę realną czy filologiczną, to należy zaznaczyć, który z języków nowożytnych wybiera sobie kandydat na egzamin piśmienny (ustne obowiązują obydwą), dotyczy to egzaminu z klas 6 i 8.

Podania należy wnieść do 25 m.b do kancelarii Sekcji II plac Trzech Krzyży 8.

— Zebranie bibliotekarzy łódzkich odbędzie się dziś o 4 po poł. w lokalu biblioteki publicznej przy ul. Andrzeja 16. Pożądany jak najliczniejszy udział, gdyż omawiane będą ważne sprawy organizacyjne.

— Wiec Centr. Wyb. Kom. Dem. Onegdaj w Sali Koncertowej odbył się wiec przedwyborczy, zwołany przez Centralny Wyborczy Kom. Demokratyczny.

Przemawiali ob. ob. Tadeusz Szpotański i red. Wojęński. Przyjęto dwie rezolucje: jedną wyrażającą hołd Naczelnikowi Piłsudskiemu, drugą, nawołującą do głosowania na listę № 6.

— Zapisy na posady w Poznaniu. — Zarząd Centralnego Związku urzędników państwowych i społecznych (al. Jarozolimskie 74) prosi pp. członków, którzy reflektują na posady w Poznaniu, o niezwłoczne zgłaszanie się do biura Związku od 11-ej do 1-oj godz. dla wypełnienia odpowiednich formularzy, żądanych przez wydział prawny Rządu w Poznaniu.

— Z Kom. obchodu Kilińskiego. Posiedzenie Komitetu obchodu rocznicy Kilińskiego odbędzie się w niedzielę dnia 19 b. m., o godz. 4 po poł., w których proszeni są starsi cechów rzemieślniczych, celem poinformowania o programie uroczystości, pochodzi odczytach i urzędzeniu znaczków. Posiedzenie odbędzie się w Resursie Rzemieślniczej.

— Zebranie stróżów nocnych. W 21 stycznia r. b. we wtorek odbędzie się ogólne zebranie stróżów nocnych w lokalu związków ul. Sienkiewicza 22 o godz. 8-iej po południu w sprawie omówienia wystawionych żądań.

— Trzynasta pensja. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało do komisarzy ludowych okólnik, w którym wyjaśnia, że do otrzymania 13 płat miesięcznej za rok 1918 uprawnieni są wszyscy funkcjonariusze państwowi, którzy pozostają w służbie państwowej polskiej przynajmniej od lipca 1918 roku.

— Z Ligi kobiet P. P. W. Na ogólnym zebraniu Ligi kobiet polskiej odbytem w dniu 12 b. m., dokonano wyborów nowego zarządu, w skład którego weszły pp.: Marja Berlachowa — przewodnicząca; Wacława Kosowska, Kazimiera Stodołkiewiczowa — zastępczyni przewodni.; T. Racięcka-skarbniczka, Marja Kościńska — zastępczyni skarbn., A. Wysznacka — sekretarka, K. Żylińska — zastępczyni sekretar.

— Roboty publiczne. Sekcja robót publicznych przy Komitecie opieki nad bezrobotnymi przystąpiła już do budowy szosy od Łodzi do Rzgowa Początkowo zajęto 80 robotników, liczba których zwiększy się w przyszłym tygodniu do 200.

— Ze Stow. kupców i przemysł. chr. W lokalu własnym Stowarzyszenia (al. Kościuszki 17) odbędzie się w niedzielę dn. 19 b. m. jak zwykle o godz. 10 i pół przed południem posiedzenie na temat wypadków dobiegających.

— Z wiecu na Zarzewie. Na wiecu zwołanym onegdaj w lokalu stow. spożyw. „Dzwignia“ w Zarzewie, przez Stronnictwo chrześcijańskie Demokracji, po wysłuchaniu przemówień, zebrani jednomyślnie uchwalili następującą rezolucję:

"My, zebrani na wiecu w dniu 16 stycznia r. b. w liczbie przeszło 400 osób uchwalamy jednomyślnie głosować na kandydatów wystawionych przez Narodowy Komitet Wyborczy Stronnictwa Demokratycznego t.j. na listę № 8.

Z tygodnia.

Obrazki i typy — Prawo o pogromach żydów. Nasz bolszewizm

Właściwie o pogromie żydów nikt u nas nie myśli. Lud nasz załagodny jest na to i za kulturalny, aby dopuszczać się ekscesów, godnych tylko dziczki. Często jednakże wskutek zachłanności żydowskiej i gwałtowności paskarzy, wynikała starcia i bójki. Jako przykład niech nam posłuży następujący obrazek:

W Sieradzu, do pociągu idącego z Kalisza do Łodzi wsiadał żyd dźwigający sporą i bardzo ciężką walizkę. Zwróciło to uwagę żołnierza posterunkowego straży kolejowej; podszedł więc do owego żydka i zażądał otwarcia walizki dla dokonania rewizji.

— Nu, na co? tam nic niema, tylko trochę stoniny i inne jedzenia. Gdy żołnierz nie zważając na opór żydka zapuścił głębiej rękę w zawartość walizki, żyd wy dobył z kieszeni rewolwer i strzelił do żołnierza raniąc go ciężko. Widząc co się dzieje, jadący w tym samym pociągu ułan polski z rewolwerem w ręku pobiegł na pomoc, żyd powitał go strzałami, które jednak na szczęście chybiły. W odpowiedzi na to ułan dał ognia z rewol-

pracowali w fabrykach łódzkich i którym obecnie wcale nieźle dzieje się na roli, nabytej z uciulanych oszczędności, nie wstydy są wysłania żony do miasta na tymczasowe mieszkanie, aby, zapisane na listę bezrobotnych korzystały z wydawanych zapomóg. Jest też sporo i takich byłych robotników fabrycznych, którzy, dorobiwszy się sporo grosza na handlu i szmuglerstwie artykułów żywności podczas wojny, również podają się za bezrobotnych, pozbawianych swobód do życia, i otrzymują zapomogi.

Dowodzi to wielkiego zdeprawowania i zaniku poczucia godności osobistej wśród naszego ludu miejskiego. Człowiek bowiem uczciwy i ceniący swoją godność nie korzysta z jałmużny — chyba w ostateczności.

A czemże jest zapomoga, udzielana z funduszy państwa czy miasta, jeśli nie jałmużna. Z drugiej jednak strony drożyzna środków żywnościowych utrzymanie życia tak utrudnia, że dziwić się niepodobna iż ludzie niezamożni, a nawet posiadający względny dobrobyt usiłują powiększyć swoje dochody. Widzą oni po cukierniach i restauracjach liczne grupy dostojnie wystrojonych i dobrze odżywianych panów i panie, zjadających smaczne potrawy, ciasta, pijących koniaki i likwory, za które płać dziesiątkami marek.

Są to wprawdzie przeważnie spekulantów, lichwiarzy żywnościowi, pas-

karze, którzy podczas wojny krociowych dorobili się majątków, ale na ludkę w poglądach swoich nie dośra do źródła.

Rozgoryczony — uważa się pokrzywdzonym przez kapitalistów i wrog występuje przeciw wszystkim wasiwom posiadającym, nie wyłączając fabrykantów, którym przecież zawdzięczał przedwojenny swój dobrobyt. B. bezspornie, chociaż robotniczą naszą gdy dostatecznie wynagrodzonym był za swą pracę przed wojną, to jednak żywił się dostatnio i ciału oszczędności. Łatwo to sprawdził, przetrzawszy księgi rachunkowe rozmaitych kas oszczędności i robotniczych towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych. Wykażą one, ile i jaki sposób zbierał nasz robotnik, czarna godzinę. Wszystko to pochodziła wojna i brak zarobku. I tu leży źródło naszego bolszewizmu. Leć niech tylko uruchomią się fabryki, bolszewizm nasz prysnie jak bańka mydlana, robotnik nasz ma poczucie co znaczy własność osobista, cze jest wartość i bolszewikiem nigdy nie będzie. Trzeba tylko dać mu pracę i tani chleb.

Janusz.



Teatr i Muzyka.

Teatr Polski.

Dziś w niedzielę po poł. o godz. 8 po cenach popularnych „Pomysł panny Franciszki”
Wieczorem ciesząc się niesłabnącym powodzeniem wodewil „Biedna Dziewczyna”.

Opera polska.

„Pajace” z Mokrzycką i Dygasem. Dzięki starannej imprezie D-ra Tadeusza Wierzbickiego wszystkie gwiazdy opery warszawskiej kolejno zjeżdżają do Łodzi. Po Doboszu, Gruszczyńskim, Mechównie usłyszymy teraz w „Pajacach” Mokrzycką i Dygas.

Jeszcze nie przebrzmiało silne wrażenie jakie wywarł w „Pajacach” Gruszczyński, a już zjeżdża drugi wielki odtwórca tej tak pięknej a tak trudnej partii. Ci dwaj wielcy artyści stale rywalizują z sobą w Warszawie a orzec byłoby trudno który z nich lepszy. Uroczą Nedda Mokrzycka kaskadą cudnych tonów rozleje przed nami.

„Pajace” w niedzielę dnia 19-go stycznia.

Z teatru dla dzieci i młodzieży.

Przejazd Nr 34.

Przypominamy że jutro w niedzielę o godz. 8 po poł. odbędzie się dziesiąte widowisko dla młodzieży. Program, jak zwykle bogaty zapowiada: deklamacje, wesoła bardzo komedya L. Swiderskiego „Łakomy dojdzie” oraz przepiękną fantazję p. t. „Wieszczka lalek” w której mali wykonawcy w liczbie 7 wystąpią w rolach sztucznych lalek. Urozmaicać prócz tego widowisko tańce: mazur, krakowiak i polka węgierka.

Bilety w cenie od 3 mk. do 75 fen. sprzedaje dziś księgarnia Urbanowicza Przejazd 16, jutro zaś kasa teatru. Przejazd 34.

Ostatnia poczta.

Hydra jeszcze nie zupełnie zduszona. Prasa francuska zwraca uwagę na wielkie siły niemieckie, stojące nad Renem; dzienniki zgodnie stwierdzają, iż przyrzeczonej demobilizacji w niektórych formacjach niemieckich wcale nie wykonano; — wojny nie można uważać za skończoną, póki wojsko niemieckie będzie pod bronią.

Pierwsze trofea wojenne.

Niemcy zalegają bardzo w wydaniu materiałów wojennych. Dotychczas wydano 6,000 samolotów, 4,763 lokomotywy, około 1,400 wagonów, 6,000 ciężkich samochodów, około 140,000 angielskich żołnierzy jeńców i 4,500 osób cywilnych.

Ruchy wojsk antybolszewickich w Rosji.

W położeniu wojsk w południowej Rosji zaszły ważne zmiany. 4 rosyjskie oddziały w północnych okolicach maszerują w kierunku Wołogdy, przez co umożliwiają siłom w Archangielsku połączyć się z siłami w Omsku, które już zadały klęskę bolszewikom i mają razem z nimi posunąć się w kierunku Białki.

Ukraińcy wystosowali do Rumunii ultimatum, w którym domagają się opóźnienia Bukowiny przez wojska rumuńskie.

Porażka bolszewików.

Generał Denikin pobit bolszewików nad rzeką Kamą na Kaukazie wziął znaczną ilość dział, 42 karabiny maszynowe i 1000 jeńców.

Rozruchy głodowe w Piotrogradzie.

Z Piotrogradu nadchodzą straszne wiadomości o krwawych rozruchach głodowych, w których brały udział dziesiątki tysięcy mieszkańców. Wojsko bolszewickie, złożone z chińczyków, stłumiło rozruchy.

Zarządzenie przeciwko bolszewikom.

Do Budapesztu przyjechali z Saonik generał francuski Barthelémy i

angielski major Smith i odbyli konferencję z ministrem wojny, i bawiącą w Budapeszcie misją amerykańską. Konferencje te dotyczyły zarządzeń przeciw bolszewikom.

Luxemburg chce należeć do Francji.

„Journal des Debats” donosi, że partja, która obwołała republikę Luxemburską postanowiła wysłać do Paryża oficjalną delegację, która ma zaproponować przyłączenie Luxemburga do Francji.

Telegramy.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 18 stycznia:

Prócz wymiany strzałów artylerji i piechoty w Galicji wschodniej spokój. Wobec naporu rusinów na Zółkiew cofneliśmy nasze wysunięte posterunki na główne pozycje.

Na innych frontach sytuacja bez zmiany.

Szef sztabu generalnego.

W Wielkopolsce.

Rozkaz gen. Dowbora Muśnickiego.

POZNAN, 18.1. Rozkaz dzienny generała Dowbór-Muśnickiego: Komisarjat naczelnej rady ludowej w Poznaniu zamianował mnie Naczelnym dowódcą polskich sił zbrojnych całej podległej mu dzielnicy. Oznajmiając o tem wielkim dla mnie zaszczyście, ślubuję posłuszeństwo Narodowi i wzywam Was, żołnierze i oficerowie polscy, do wspólnej pracy na powierzonym każdemu z Was stanowisku. Pamiętajcie, że obecnie Ojczyzna nie Wam nadzwyczajnego, ani obiecać, ani dać nie może, bo często brakuje tego, co jest niezbędnem. Przeciwnie, widząc w Was obrońców Ojczyzny, żąda od Was poświęcenia, karności i posłuszeństwa, bo tylko przez nie urzeczywistni się marzenie nasze, marzenie naszych Ojców i Dziadów: odrodzenie niepodległej, zjednoczonej Polski. Do Was, zwracam się, oficerowie, zapamiętajcie o tej metodzie, która panowała w szeregach armji ciemiejskich, w których nieludzkie obchodzenie się z żołnierzem i pogarda dla niego była systemem. Podobne stosunki nie mogą mieć miejsca w wojsku polskim. Winnicie nie tylko być dowódcami, kierownikami i szarfarzami krwi żołnierskiej, ale także starszymi, kochającymi, troskliwymi braćmi żołnierza. Żołnierz polski, który tyle krwi przelał dla cudzej sprawy, teraz, gdy ma waleczyć za swoją Ojczyznę, zasługuje na specjalne względy. Celem Waszym więc, oficerowie, przyciągać do siebie duszę żołnierza, kierować nią ku urzeczywistnieniu dążeń Narodu. Zwracam się też do Was, podoficerowie wszystkich stopni, i żądam, abyście byli starszymi towarzyszami szeregowców, chronili ich od wszelkich złych wpływów, które pociągają za sobą nieobliczalne następstwa. Uzyskanie to nie brutalną przemocą, lecz słowem i dobrym przykładem.

Więc wszyscy społem do pracy bez wiewowania, częściej gadaminy i kłótni. Chwila jest wielka! Tworzy się przyszłość Polski, buduje się szczęście przyszłych pokoleń. O tym nie zapominajcie! Nie czas na słowa, czynu potrzeba.

Podp. Główny dowódzca Dowbór-Muśnicki, gen.-poruczn.

Walka trwa dalej.

POZNAN, 18.1 (PAT)—Wedle tujejszych doniesień, rokowania w Lesznie zostały zerwane, wobec czego walka toczyć się będzie dalej.

Bardzo słusznie!

POZNAN, 18.1 (PAT)—Poznańska rada miejska została przez komisarjat naczelnej rady ludowej rozwiązana, ponieważ nie odpowiada rozkładowi sił narodowych.

Przeciw regencji polskiej.

POZNAN, 18.1. PAT. Niemcy z zachodnich powiatów wielkiego Ks. Poznańskiego proklamowali przyłączenie tych powiatów do Brandenburgji, nie uznając regencji Poznańskiej. Jak wynika z telegramu, wysłanego przez pruskiego ministra spraw wewnętrznych do „Kreischefa” w Miedzyrzeczu, Berlin nie uznaje również polskiej regencji. Natomiast nie przyłącza się powiatów zachodnio - poznańskich do Brandenburgji, dla niemieckiej bowiem ludności w Poznaniu ma być wyznaczony osobny komisarz.

2 dywizje polskie do Polski.

BERLIN, 18.1 (PAT) — Dzienniki francuskie z 13 stycznia donoszą, że najwyższa rada wojenna koalicji postanowiła wysłać 2 dywizje polskie do Polski. Będą one wsparte przez oddziały koalicyjne i mają za zadanie wojskowe zająć linję kolejową Gdańsk-Toruń dla utrzymania komunikacji ze wschodem.

Sekretarz osobisty Wilsona w Krakowie.

KRAKÓW, 18.1 (PAT) — Sekretarz prezydenta Wilsona, kierownik amerykańskiego biura prasowego, Greel, przybył dzisiaj wieczorem do Krakowa.

Nowa misja.

KRAKÓW, 18.1 (PAT) — Dziś przybyła tu misja wojskowa amerykańska, złożona z majora amerykańskich wojsk Schellinga, kapitana Leona Czaji, porucznika Hamiltona i komendanta angielskiej marynarki Ravlingsa. Wraz z nią przybył do Krakowa pan Antoni Czarniecki, dziennikarz amerykański, współredaktor „Chicago Daily News”.

KRAKÓW, 18.1 (PAT) — Członek misji amerykańskiej, kapitan Czaja, bawiący w Krakowie, otrzymał telegraficzne zawiadomienie z Zurychu że dziś wyszedł ze Szwajcarii jeden wagon mleka zgęszczonego, 7,000 flaszek mleka sproszkowanego, jako dar amerykańskiego Czerwonego Krzyża dla dzieci we Lwowie.

Na aprowizację Europy.

WASZYNGTON, 18.1 (PAT) — Komisja finansowa senatu uchwaliła kredyt 100 milionów dolarów na aprowizację Europy.

Bliski kres bolszew zmu.

BERLIN, 18.1. PAT. Dowództwo armji wschodniej donosi: Wyzwalanie i oczyszczenie Estonji z band bolszewickich odbywa się bardzo szybko. Wojska bolszewickie stawiają bardzo słaby opór. Także w Petersburgu sytuacja zaczyna się zmieniać. We wszystkich dzielnicach Petersburga wybuchły rozruchy. Masy zgłodniałych robotników, wyzyskiwanych i oszukiwanych przez bolszewików u-

rzadzają demonstracyjne pochody i domagają się zezwolenia na opuszczenie miasta, aby udać się w głąb kraju za chlebem. Główny herszt bolszewików Zinowjew nawołuje w orędziu noworocznym wygłodniałych braci i towarzyszy, aby nie tračili wiary i otuchy. Odpowiedzią na to orędzie były tłumne pochody robotników przeklinających bolszewizm. Zinowjew wysłał przeciw mrącom z głodu robotnikom chińskich i koreańskich żołnierzy, których „Izwiestja” witają jako organizacje wschodniej międzynarodówki. Uruchomione poprzednie fabryki stanęły.

W Rosji zbliża się agonja bolszewizmu. Zakłady Putiłowskie i obuchowskie, które niedawno zaczęły pracować, znów wstrzymały prace. Na jednym z zebrań, jakie się odbyło w ostatnich dniach, chciał między innymi przemawiać Lunaczarski i Zinowjew. Zebrani odebrali im głos i obili, ich. Przywódców bolszewizmu powypędzano z fabryk. Gore zaczyna brać hasło porozumienia się z burżazją i zaprowadzenia na nowo wolnego handlu.

Czyżby jeszcze nie zgnieciono ostatecznie?

BERLIN, 18.1 (PAT) Z Wrocławia donoszą, że Spartakusowcy wszczęli tam wczoraj walkę z wojskami rządowymi.

Aresztowanie bolszewików.

BERLIN, 18.1. PAT. Po stwierdzeniu, że w ambasadzie rosyjskiej na ulicy Pod Lipami przebywa kilku rosjan, obsadziła patrol wojskowa gmach ambasady i dokonała w nim rewizji. W gmachu aresztowano 4 rosjan, siedzących przy obfitej uczcie. Rewizja odkryła wielkie zapasy żywności wartości 15.000 marek oraz znaczną ilość gotówki.

Sejm niemiecki zwołany będzie nie w Berlinie.

BERLIN, 18.1 (PAT) — „Localanzeiger” dowiadyuje się z wiarogodnego źródła, że rząd zdecydował się zwołać sejm nie w Berlinie, lecz w innej miejscowości.

Internowanie księdza polaka przez Niemców.

POZNAN 18.1 Jak się dowiadujemy, wczoraj w nocy na dworcu w Krzyżu „Grenzschutz” aresztował księdza Kantaka, wracającego z Bydgoszczy do Poznania. Księdza Kantaka internowano we Frankfurcie nad Odrą.

Czytajcie trzeci numer

HARAPA

Cięta satyra -- dowcip -- obfitość ilustracji

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor „Kurjera Łódzkiego”. Kwartałnie 6 marek—numer pojedynczy 50 f. Prenumeratorzy „Kurjera Łódzkiego” placą kwartałnie tylko 4 mk. 50 fen. — miesięcznie i mk. 50 fen. —

3-cia Polska Loteria

Klasowa

Na 32.000 losów 16.000 i

I premja wygrywają — —

Największa wygrana 300.000 marek.

Cena losu w każdej klasie 28 marek,

1/2 losu 14 mk., 1/4 losu 7 mk., 1/8 losu 3 mk. 50 fen.

Ciągnięcie drugiej klasy 22 i 24 stycznia 1919 roku

LOSY SA DO ODFERMA. II Loteria przejęta została na własność przez ministerstwo wojskowe. Główny Reprezentant na Łódź, Jan Zółtowski, Piotrkowska 81.



Na Inwalidów Woj

Warszawa, Trębacka 2.

3 miliony 56 tysięcy 250 marek.

Hotel p. t. Manteuffla
wł. J. Petrykowski

Pierwszorzędna Polska Restauracja wydaje wykwintne obiady.
Wielki wybór potraw á la carte. Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów, po cenach obywatelskich.
Znana biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, uczyty, zabawy i wesela.

Przetargi publiczne.

Dostawa 3000 m. sześć kamieni polnych dla bruków w całości lub w mniejszych partjach ma być powierzona w drodze publicznego przetargu.
Warunki przetargu można przejrzeć w Wydziale Budownictwa Magistratu miasta Łodzi w godzinach biurowych, również mogą być tamże nabyte w miarę posiadania, po cenie 15 marek za egzemplarz.
Oferty należy podawać do dnia 10 lutego 1919 r. godz. 10 przed południem w kopertach zamkniętych, zaadresowanych: „Do Magistratu, Wydział Budownictwa, z oznaczeniem przedmiotu przetargu.”
Oferty zostaną otwarte w Wydziale Budownictwa w oznaczonym terminie w obecności ubiegających się osób.
Ostateczny termin powierzenia dostawy upływa po 2-ach tygodniach.

Łódź, dnia 14 stycznia 1919 r.

Magistrat
Wydział Budownictwa

Ogłoszenie.

Zawiadamia się Pp. właścicieli nieruchomości w planach, że druga rata miejskiego podatku gruntowego za rok 1918 płatna jest w ciągu 4-tych tygodni od dnia 15 b. m.

Po tym terminie zaległości pobrane będą w drodze postępowania egzekucyjnego.

Magistrat m. Łodzi.

Łódź, dnia 16 stycznia 1919

Obwieszczenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **Kazimierz Suzin**, zamieszkały przy ul. Szkolnej № 14 w m. Łodzi, obwieszcza, że na zaspokolenie należności **Stefana i Heleny-Janiny małż. Kowalskich** w sumie 3023 rub, czyli 6529 marek 68 fen z proc. i kosztami, w dniu 16 kwietnia 1919 roku od godziny 10 rano, odbędzie się w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ulicy Pańskiej № 115, publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości w m. Łodzi № 4334, należącej do **Adolfa i Eugenii małż. Grajfl**, znajdującej się w m. Łodzi w miejscowości Dół, stromowanej z hutej wsi Dół, obecnie przyłączonej do miasta Łodzi, zawierającej część hutej osady włościańskiej zapisanej pod № 8, tabeli likwidacyjnej składającej się z placu długości 136 s/4 stóp i szerokości 75 i pół stóp i zbudowanych na nim budynków: trzypiętrowej kamienicy murowanej z drewnianych szop, obory, ustępu i pompy, szczegółowo wskazanych w opisie.

Powyższa nieruchomość nie jest w zastawie, ani też w dzierżawie na brzożoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym Miejskim przy Sądzie Okręgowym Łódzkim, obciążona długami hipotecznymi na ogólną sumę 4310 rubli i podlega sprzedaży w całościowym komplecie podług opisu z dnia 16 lipca 1914 r.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 3000 rb. czyli 6480 marek.

Zamierzający przyjąć udział w licytacji obowiązany jest złożyć kaucję w wysokości 648 marek.

Warunki licytacyjne i dokumenty odnoszące się do sprzedaży, można przejrzeć w kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Łodzi.

Łódź, dnia 13 stycznia 1919 roku

Komornik **K. Suzin.**

Konkurs!

Ministerstwo Skarbu w Warszawie rozpisuje niniejszym konkursem na 65 posad strażników skarbowych w Szkole strażniczej w Łodzi. Kompetencje ubiegających się o te posady winni wnieść podania — własnoręcznie napisane na ręce kierownika tejże Szkoły komisarza **Mazurkiewicza** w Łodzi, ulica Piotrkowska № 61 — możliwie osobiście najdalej do dnia 1 lutego r. b.

Do podania należy dołączyć: 1) Metrykę chrztu lub urodzenia; 2) Ostatnie świadectwo szkolne; 3) Świadectwo moralności z najnowszej daty — tudzież ewentualnie; 4) Dokumenty stwierdzające odbycie służby wojskowej.

Kurs trwać będzie przypuszczalnie około 3 miesiące, a poczem służba praktyczna na posterunkach. Kandydaci przyjęci otrzymywać będą wynagrodzenie miesięczne w kwocie 330 marek.

Łódź, dnia 18 stycznia 1919 r.

Piotrkowska 132, I piętro, front
Pracownia Gorsetów

Anny Laferskiej

Piotrkowska 132, I piętro, front

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120, I p.
Specjalnie: Łoładka i kizżak.
Przyjmuje od 9 do 11 i od 4 do 7 wieczór

Dr. Feliks Skusiewicz
powrócił

ulica Andrzeja № 13.

Choroby skórne i weneryczne
Godziny przyjęć od 9—11 rano i od 5—7 i pół po poł. Panie 11—12 rano

Dr. Stawowczyk

Sienkiewicza 29.
Choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 11 do 12 i od 5 do 7 wieczór

Polski Związek
Ogrodników w Łodzi

Widzewska № 95-a park
Sienkiewicza
poleca swych członków
na posady ogrodników.

Kapiele

Wanny I-ej klasy
poleca

Józef Leszczyński,
ul. Piotrkowska 17, Zachodnia 52.

2 umeblowane pokoje

razem lub pojedynczo, elektryczność, winda. **Nowo-Targowa 9 m. 7**

Akuszka

Nowakowska
mieszka obecnie **DZIELNA 34,**
przyjmuje od 9—12, 2—6 pp

Wyższa Szkoła Rzemiosł Zawodowego kształcenia Kobiet
Apolonii Kopydłowskiej

Łódź, ul. Piotrkowska 154
Kurs wyteży i nitazy. Prowadzone są wszelkie roboty praktyczne i artystyczne. Kończącym kurs szkółki wydaje palety na nauczytelki robot. Dla nauczycielek robot ochroniarzek i freshanek tektury modelarskiej. Informacje i zapisy w kancelarii szkoły od p. 3—7. Oddzielnie prowadzona jest **SALA ZAJĘĆ**. Nauka kroju, szycia, łatowania, modelowania i robót ręcznych za opłatą 10 mk. miesięcznie.

Teatr dla dzieci i młodzieży — Przejazd 34

W niedzielę, dnia 19 stycznia 1919 r., o godz. 3-ej pp. odegrane będą:

Wieszczka Łalek

Fantazja ze śpiewami i tańcami

ORAZ **Łakomy doktor** komedya L. Swiderskiego
Urozmaia widowisko: **tańce i deklamacje.**

Bilety w cenie od 3 mk do 75 fen. wcześniej do nabycia w księgarni Urbanowicza, Przejazd 10, w dzień widowiska w kasie teatru, Przejazd 34

Nowo-otworzona

PRALNIA CHEMICZNA PAROWA I FABIARNA
E. SZULC, Górny Rynek

File: Piotrkowska 234 u B. Bergera
100 u A. Tetziława
65 A Bndwels i Ska
Milsza 12 u E. Kalerra

Kwartalne zebranie Cechu Majstrów Szewskich

W dniu 20 stycznia 1919 r., o godz. 2 po poł. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 98. Odbędzie się kwartalne zebranie Cechu Majstrów Szewskich. Wano tegoż dnia o godz. 9 i pół od rana będzie nabożeństwo w kościele Dobrego Pastora. O izne i punktualne przyjscie uprasza

ZARZĄD.

OGŁOSZENIA

A.A.A.A. Baczność!

Tania wyprzedaż resztek Skorzyszalek z okazją 50 proc. taniej niż ceny zw. Rozmaite resztki na miarę, damskie i dzieciinne ubrania i palta. Towary na bluzki, watolina na czapczki, bostony, szwaloty, welury, chustki zimowe, jedwabie na bluzki, barokony, flanely, calgi, spódnice, halki. Nabywać można prawie za połowę ceny. Łódź, Widzewska № 40, m 10, front II p. na prawo

A.A. Żelówki

ze skóry i ni-tacyjnej najlepszej gatunku, elastyczne, mocne, nie-przyjmujące wody, które można przy-bijać drewnianymi gwóźdźkami, jak naturalną skórę. Dla przekonania o dobroci gatunku skóry, każdy może otrzymać parę żelówek za 4 mk 50 f L, Kruglański, Cegielniana № 25 front III piętro, albo u A. Kurmana ul. Długa 23 front m. 6

AA.R

resztki najtaniej sprzedaje H. Szabranek w Ło-dzi, Piotrkowska 34 m. 5 2 piętro fr. Lok. tow. na kołuszki i burki od 30 mk na Bekieszki i burki „30 mk”
- Ubrania uczniowskie „30 mk”
- Mieskie „35 mk”
- Dziecinne „14 mk”
- Spodnie „20 mk”
- Kamizelki satuc. „25 mk”
- Palta „38 mk”
- Suknie i kostjumy „15 mk”
- Bluzki i spódnice „8 mk”
- Alpacza i calgi dubel „20 mk”
- Chustki „18 mk”

Do sprzedania zaraz sklep kolo-

niały ul. Długa 5

Do sprzedania para łóżek z mata-

racami, otomana, szafa, lustro, tramo, gramofon i różne sprzęty do-mowe. Z powodu zmiany lokalu ul. Długa-9 sklep kolonialny

Do sprzedania zaraz mato używa-

ny koźców czarny z długim włosiem, kryty sukrem granatowym na wale, na osobę średniego wro-sztu. Włađność w ad n. „N. K. L” Zachodnia № 37.

Fiszet Rawski zgubił legitymację chlebową, wydaną na ul. Ciem-nel, na 4 osoby.

Jedel Sechs zgubił paszport nie-miecki, wydaný w Łodzi

Jenasey Janas zgubił paszport ro-syjski

Jedyny w łodzi zakład naprawa-rodziny garderoby używanej prze-rabla, nietylko odświęta, czyści ple-rzo chemicznie, farbulo, garderobe meska. Roboty wykonywa stannie szybko i tanio. Poleca Sortowia Chruszczakowa Piotrkowska 174

Józef Wozniak zgubił paszport niemiecki, wydaný w gmi-ny Błaszki, oraz niemieckie papiery z niewoli

Kupię złoto za podwójną cenę

Teodor Wasner, Piotrkowska 101

Kupię, szafa, otomanę bordu otu-szem kryta, leżankę tano sorto-dam, Sienkiewicza 59, wiadomość u stróża

Ktokolwiek by wiedział o o umo-ślowo chorej Anieli Pawlickiej, zaginionej w Łodzi w dniu 27 gru-dnia 1918 roku, ubranej w chusteczkę na głowie, bordu, w zaklecie pi-żowym, brozowym, sukni ciemnej, wzrostu średniego, proszę o łaskawą powiadomienie ma-e pod adresem: Piotrków, Magistrat, Antoni Pawlicki

Mieble najtaniej można kupić u stolarni Orla № 24

Mieble do sprzedania: łóżka, kre-densy, stoły oraz krzesła wie-dzińskie, Piotrkowska № 108, Przed-dzieki

Medium—jasnowłocza Włoszka M. me Marie, Radwańska 6 m 5. Hirmanowa, kabalistka, grafologja, parystich okultystów. Przyjmuje od 11—2 i 4—8. Święta od 11—4

Marek Opasiński zgubił nadkartę wydaną z fabryki Poznańskiego

Nie stanał! Jelen motek czarny i dwie szpulki nitel w dobrym gatunku, tylko 2 marki, Piotrkowska № 186, m. 5

Okazjal Łódka z materacami, szafa, lustro, otomana gramofon i dwa rowery: damski i mesk. Wynymac-ka ul. Milsza 19 skłan kolonialny

Pralnia do sprzedania, wiadomość w administracji NKL, Zachod-nia 37

Piotr Jabliński zgubił legitymację chlebową

Robotnicy fabryki B-oi Piotrkow-skiej, mają się zebrać w celu za-pomóg Zapomogi będą wypłacane w śróde, dnia 22, o godz. 10 rano, przy ul. Pańskiej № 48

Skradziono 3 buty damskie, № 5 i 6, lakierowy okład, cholewka glem-zowa, niska (bez pary) № 7 — glem-zowy i № 8 boksowy (cholewki wy-sokie—bez pary) oraz dwa buty meskie z cholewanami № 7, cholewa euro-mowa, przyszywa matowa (z prawej nogi) i № 7 (z lewej nogi) boksowy czarny, stoby coś o skradzionym wie-dział, niech zawiadomi za wynagro-dzeniem właściciela K. Gruszczyń-skiego, Nawrot 54, zaklat szewski

Szymo Kaimbowicz zgubił pasz-port niemiecki, wydaný w Łodzi

Tanio udzielam lekcji muzyki na mandolinie, gitarze i karympach. Wiadomość: Białski Rynek 3, Bolesław Wojtezak

W czwartek, o godzinie 12 m 15 po południu na dworcu Kości-Katkiej zgubiono pugilares z pie-niędzmi i papierami. Zwrócić za na-crodą na ul. Sienkiewicza № 83 m 4 do K. Swietlińskiego